

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini) Nic, nawet koronawirus nie może zatrzymać globalnego rynku piłkarskiego. I tak w Anglii krąży wiadomość, że Arsenal jest coraz bardziej dostępny by wziąć pod uwagę sprzedaż Mkhitaryana, choć cena - na rok przed końcem kontraktu - nie jest na pewno dla oszczędzających: 17 mln.

Roma jednak cały czas próbuje, gdyż Fonseca zrobił z niego pewny punkt drużyny na przyszły sezon ("*chcę by został*", powiedział) i sam ormiański gracz byłby szczęśliwy kontynuując swoją przygodę we Włoszech. Potrzeba czasu i pracy agenta, Mino Raioli, który ma ponadto wiele transakcji w grze z klubem Giallorosich, przede wszystkim dobrą sprzedaż Kluiverta.

Tymczasem w Turcji pojawiła się wiadomość o zainteresowaniu Romy Cakirem, bramkarzem Trabzonspor. To możliwe, gdyż w Trigorii mają zamiar wysłać na wypożyczenie Brazylijczyka Fuzato, o którym dobrze się mówi, z kolei numer dwa, Mirante - z powodu problemów zdrowotnych - budzi pewne wątpliwości. Łatwiej by spadł do roli trzeciego w oczekiwaniu na zakończenie jego umowy, która wygasa w 2021 roku. I tak za plecy Pau Lopeza, lepiej jest poszukać doświadczenia za przystępną cenę. Ponadto jest to strategia niezbędna w czasach Covid-19.

Autor: abruzzo